

JA: Jaka jest w ogóle twoja pierwsza myśl, kiedy słyszysz słowo Warszawa?

BADANY: Miasto rodzinne.

JA: Co ono dla Ciebie oznacza, czy coś więcej, czy nie?

BADANY: Nie wiem, generalnie to duży sentyment tak i jakby no to, że tu mieszkam całe życie, wychowuję się i jakby, bardzo lubię Warszawę jako Warszawę.

JA: Teraz gdybyś mógł zaznaczyć lubiane i nie lubiane obszary Warszawy tak idąc po dzielnicach, prawda. Jeżeli są też takie, które są dla Ciebie obojętne albo nie wiem, gdybyś określił, jeżeli są takie jakby, do których nie wystarczy określenie lubiane, czy nie lubiane albo chciałbyś zastąpić je czymś innym no to też możesz to spokojnie tu zrobić, ale chodzi o to żeby całą tą mapę jakby w ten sposób przejść i żebyś uzasadniał jakby swoje decyzje dlaczego coś lubisz albo czegoś nie lubisz, albo coś jest obojętne, czy też znasz czy nie znasz.

BADANY: No dobra, czyli co po kolei mam sobie jechać, może najpierw sobie na niebiesko zaznaczę te lubiane tak. No dobra to zaczniemy to oczywiście Wawer, tu mogę sobie pojechać kontur. To będzie lubiane dlatego, że: mieszkam tutaj od jakiegoś czasu i po prostu nie mam nic przeciwko tej okolicy, cisza, spokój.

JA: A czas, ile czasu tutaj mieszkasz?

BADANY: 2 lata, czekaj, czekaj zaznaczę sobie lubiane dzielnice. Co jeszcze, na pewno Ochota, ponieważ tam mieszkałem większość czasu i tam mieszkają moi rodzice, tam w zasadzie się cały czas wychowywałem, całe życie się wychowywałem. Mokotów, ponieważ tam jestem zameldowany, tam też dużo czasu mieszkałem. Dobra. W sumie Wilanów jest w porządku, dużo miałem pacjentów, więc jeździłem w tamte okolice, w sumie lubię tamte okolice, jeździłem tam nie wiem do Powsina, czy coś, a to spoko było. Nie mam nic przeciwko tej dzielnicy – absolutnie. Prażki obie bardzo lubię, są spoko. Dużo mam znajomych tam. Spotykałem się kiedyś z dziewczyną, więc tam mniej więcej w tamtej okolicy, że 2 lata tam jeździłem non stop, może nie jest za bezpieczna, ale jest super i taka rozwijająca się [Praga ogólnie]. Śródmieście, co Śródmieście też lubię z racji tego, że chyba najczęściej tam bywam, jeżeli ruszam się z domu to zdecydowanie tak. Dobra, teraz zaznaczmy sobie może mniej lubiane.

JA: Jeszcze powiedz, bo wcześniej mieszkałeś na Ochocie, potem mieszkałeś, jesteś zameldowany na Mokotowie to są takie dzielnice prawda specyficzne, trochę ze starą architekturą częściowo. Jak jakby odczułeś tą zmianę Ochoty na Wawer? Jakie są plusy i minusy Wawra?

BADANY: Plus jest taki, że na pewno jest cisza i spokój, nie ma tutaj, tu się nic nie dzieje, nic dookoła się nie dzieje specjalnego, że tak powiem, jest zdecydowanie mniej ludzi. Te uliczki wewnętrzne raczej są tutaj w większości, są tutaj domy jednorodzinne, a nie blokowiska, że tak powiem. Cisza spokój, że tak powiem. No może w nocy, jak na każdej dzielnicy może tak samo się dzieje, jak wszędzie indziej, ale w ciągu dnia jest to samo. Mokotów, czy tam Ochota te okolice są zdecydowanie bardziej tłoczne i tam więcej centrów handlowych, blokowiska tak jak mówię, więcej restauracji, jakichś spelun, knajp.

Dobra dzielnice, których nie lubię. Wola, nie lubię Woli – raz, że gubię się tam często kiedy jeżdżę samochodem, dwa mam odczucie takie, że jest to dzielnica pełna, że tak powiem mend, w sensie dużo ludzi z jakichś takich marginesów. Więc nie przepadam za tą dzielnicą. Włochy, dosłownie taka sama reakcja, aczkolwiek chyba jest troszkę lepsza, natomiast też mam takie poczucie, że tam nieciekawie dosyć jest i raczej nie chciałbym tam mieszkać, oczywiście jak sytuacja mnie zmusi będę tam mieszkał, ale taka nie specjalna. Co jeszcze Białołęka, chyba ze względu raz na odległość, odległość z niej wszędzie, że tak powiem, czyli że jest daleki dostęp. Dwa takie, ludzie którzy tam mieszkają starają się z reguły szukać czegoś dla siebie na siłę, w sensie że nie jest to miejsce, nie jest to fajne miejsce a mimo to ludzie tam ciągną drzwiami i oknami że tak powiem. Ja osobiście wolałbym chyba kosztem mniejszego pomieszczenia, czy tam mniejszego domu, mieszkania, mieszkać w ciekawszym miejscu niż Białołęka, no jest jakaś taka nie bardzo nie jestem jakoś zajarany strasznie na to. Bemowa też nie bardzo, może to wynikać z tego że nie bardzo znam, a też mi się wydaje, że jest podobna sytuacja, generalnie tam moim zdaniem nie ma życia. Dobra więc możemy to podciągnąć pod kategorię że nie lubię.

No i myślę cała reszta to są mi obojętne dzielnice. Bielany, Bielany są w sumie okej, natomiast są mi zupełnie obojętne. Fajne jest to, że tam się naprawdę dużo dzieje, rozwija, myślę że niedługo będą całkiem ciekawym miejscem, ponieważ już jest komunikacyjnie super, natomiast gorzej z atrakcjami. Żoliborz to samo. Żoliborz jest super, super teraz tam po tych remontach różnych i tak dalej, natomiast bez jakiejś pompy. Targówek, jakieś tam pojedyncze centra handlowe, nic więcej się nie dzieje, domy te osiedla, które tam są, no wolałbym jeszcze na Targówku na przykład mieszkać niż na Białołęce.

Rembertów jest mi obojętny ze względu na to, że go nie znam w ogóle, więc nie potrafię się wypowiedzieć, więc wolę nie wypowiadać się negatywnie, bo nie znam. Wesoła to samo, to nie za bardzo znam Wesołą, tam sporadycznie naprawdę jeżdżę, ale chyba tam też niewiele się dzieje. Ursus mało atrakcyjne miejsce, ale lubię ze względu na outlet, który tam jest. No tak, outlet mogę jeszcze jako argument podać, że często się organizuje tam, znaczy często raz dwa razy do roku turnieje koszykarskie i na których miałem przyjemność uczestniczyć i jest okej. Ursus jest w porządku, nie jest jakąś straszną dzielnicą dla mnie.

I Ursynów tutaj mam mieszane uczucia, ponieważ bardzo dużo tam się dzieje, jest fajną dzielnicą. Wolałbym na Ursynowie mieszkać niż na Białołęce, natomiast żeby się połączyć w Ursynowie to trochę trzeba lat wprawy, że tak powiem. Coraz lepiej mi to idzie natomiast nie jest jeszcze super. Poza tym minus jest taki, że to jest największe takie zbiorowisko, blokowisko tak, ale jest okej dlatego też zaznaczymy to obojętne.

JA: No dobrze, to teraz, czy są jakieś miejsca w Warszawie dla Ciebie szczególnie ważne. Jeżeli są to czy możesz zaznaczyć na mapie i opisać w sensie nazwą i uzasadnić swój wybór. To mogą być miejsca, które są Twoimi miejscami, to nie muszą być jakieś takie miejsca obiektywnie istotne dla Warszawy, tylko dla Ciebie subiektywna Warszawa.

BADANY: Miejsca, w których lubię przebywać tak na przykład?

JA: Tak chociażby, miejsca bez których nie wyobrażasz sobie twojego miasta.

BADANY: Jak już wspomniałem, jeżeli chodzi na przykład o Ursynów, to zajebiście lubię tor na wyścigach, a właściwie mur na wyścigach. Nie wiem czy w ogóle jakoś to zaznaczać. Dobra, sobie to zaznaczymy. Z racji tego, że lubię sztukę współczesną to za graffiti tak. Mur na wyścigach, dobra będę zaznaczał elementy te które lubię w ten sposób okej? Lubiane miejsca. Ochota: Park Szcześliwicki, bardzo lubię ze względu na to, że bardzo dużo czasu tam

spędzałem, grałem w koszykówkę i to jest takie miejsce, do którego jakoś tak sentymentem pałam. A dalej, powiedzmy, chociażby wspomniany Wilanów, nie wiem, w którym to miejscu będzie się lokalizować. Powsin założmy, że tutaj. Powsin tak jak mówiłem z racji jakichś tam przejazdów rowerowych, wędrówek i tak dalej. Mokotów, Mokotów generalnie lubię chyba za to że znam bardzo jakby całą okolicę. Więc nie wiem czy jeżeli znam, to zaznaczam całość? No dobra to zaznaczę sobie i Ochotę i Mokotów jako okolicę, którą znam i lubię. Dobra co ci jeszcze mogę, centrum, Śródmieście tak, no nie wiem Rotunda zdecydowanie to jednak wszystkie imprezy się stamtąd zaczynają i wszystkie spotkania, więc myślę, że to by było okej. Powiedzmy jeszcze, no nie wiem wszystkie te jakby uliczki w okolicy Rotundy, czyli tam no nie wiem Hoża, Piękna i tak dalej ze względu na jakieś restauracje i puby tak, czyli powiedzmy. Ja ci tu zrobię taką mapę. Hoża, nie pamiętam już jak one tam idą, Wspólna. Wszystko jedno jaka kolejność nie? Hoża, Wspólna, Wilcza, tamte okolice, Piękna, kilka nie, nie muszę wymienić wszystkich. I jeszcze tylko to chyba będzie pod Mokotów, tak to będzie Agrykola. Tak Agrykola, ze względu na to, że w koszykówkę tam grałem, wszyscy moi znajomi tam przychodzą, spędzają czas, więc jak widać większość czasu spędzam w parkach. Factory oczywiście muszę zaznaczyć przecież. Factory, co jeszcze tu mogę takiego ciekawego jeszcze. Na Pradze Północ Park Praski, bardzo lubię Park Praski to właśnie ze względu na to, że tam przebywałem przez 2 lata jeżdżąc do byłej swojej dziewczyny i spędzałem dużo czasu w tym parku, poza tym tam jest blisko Zoo i w ogóle, więc tamte okolice są naprawdę spoko. Praga Południe, no co Promenadę na przykład bardzo lubię. Jeżeli chodzi o centra handlowe wydaje mi się taka sensowna. Dobra, nie wiem gdzie ma być, więc zaznaczmy ją powiedzmy tutaj. Promenada jest taka najsensowniejsza. Okęcie to w jakiej dzielnicy już będzie? Te okolice nie? Myślę, że to jest na pograniczu dzielnic właśnie

JA: A za co Okęcie?

BADANY: Wiesz co nie wiem, może to jest kwestia, kwestia tego, że raz, że trochę taka fascynacja jakby, no może nie fascynacja lubię samoloty, lubię takie duże budowle, duże rzeczy, generalnie lotnictwo jest takim, oprócz tego że podróżujemy, to jest takim tematem tabu i z racji tego, że tam jest dosyć duża bliskość jakby, możliwość przejeżdżania blisko Okęcia, to zawsze mnie ciekawi i uwielbiam tamtędy jeździć, uwielbiam po prostu. Jest dla mnie przyjemnością jazda w tamtej okolicy. Jakoś tak chyba ze względu na to, że można zobaczyć jakby z każdej strony to lotnisko. Też jest fajnie oglądać jak startują samoloty czy jak lądują jest takie, jakieś pozytywne emocje we mnie wzbudza.

JA: No właśnie i tutaj mam pytanie ; bo mówisz trochę o tym że właśnie lubisz patrzeć właśnie na Okęcie, prawda na startujące samoloty i tak dalej i tak dalej i kolejne pytanie jest trochę z tym związane, mianowicie czy te miejsca, które teraz zaznaczyłeś na mapie kojarzą Ci się z którymś ze zmysłów? A więc na przykład z zapachem, albo właśnie ze wzrokiem, z patrzeniem, albo ze słuchem, albo niektóre mogą być ze smakiem czy na przykład z dotykiem z jakąś taką fakturą. Jeżeli Tak, to czy możesz zaznaczyć które z tych miejsc z którym zmysłem Ci się kojarzą?

BADANY: Wiesz co, myślę że no takie na pewno to będzie Okęcie, Okęcie i mur na wyścigach to jest zmysł wzroku zdecydowanie. Zmysł wzroku to jest oko. Również tutaj będzie zmysł wzroku i to jest też oko.

Niech ja się zastanowię. Dobra ciepłej Rotunda, Park Praski, Promenada, myślę, że zmysł wzroku jeżeli chodzi o Powsin tak z racji okolicy. Tak jak tam ładnie wygląda wszystko.

Dobra czekaj to tym będziemy zaznaczać same zmysły. Agrykola, zmysł dotyku, tam gram w koszykówkę i jakby, więc narysuję rękę. Park Szczęśliwicki tak samo, też ze względu na

koszykówkę. Myślę że reszta miejsc, oprócz no nie wiem jak ulokować jeżeli chodzi o Factory i te zakupy tam, czy to będzie zmysł dotyku, nie wiem czy to mi się kojarzy ze zmysłem dotyku. Nie, nie kojarzy mi się. No ale Rotunda i okolice to powiedzmy tak jak już mówiłem kluby, restauracje i tak dalej więc raczej zmysł zapachu i zarówno zmysł smaku tak. Zapach to narysujemy sobie nochał, smaku no to wiadomo, jestem mistrzem rysunku. Promenada, myślę, że również smak, bo też mi się zdarza tam jadać, co prawda nie ma tam wybitnych restauracji, ale lubię tak, no i zakupy jakieś, to tak jak mówiliśmy. Park Praski zdecydowanie smak, ze względu na to, że jest tam pub, do którego chodziłem i upijałem się często gęsto. Jest to zmysł smaku jak nie

JA: Powiedz mi gdybyś mógł zaznaczyć i opisać najczęściej przemierzaną przez siebie trasę

BADANY: Najczęściej przemierzaną.. no dobra. Trasa, czekaj czy to będzie dobry kolor, może brązem pojadę. Najczęściej przemierzana, zakładamy, że to jest punkt A – moje mieszkanie. Czyli to jest najczęstsza moja trasa to jest zdecydowanie z domu do pracy i z pracy do domu.

JA: I jak poruszasz się w jaki sposób?

BADANY: Samochodem.

JA: Ile czasu Ci zajmuje jej pokonanie?

BADANY: To oczywiście zależy od godziny no i o której jadę, tak ale założmy, że z reguły wyjeżdżam albo o godzinie 7 rano albo o godzinie 14. W związku z tym ruch jest zbliżony, to jest około 20 minut. Tak plus minus, czasem jest 15, czasem jest 25.

JA: Czy wywołuje ona w tobie jakieś emocje?

BADANY: Trasa? Nie. Ja nie spinam się z reguły, już nauczyłem się tak z racji tego, że mam dużo pacjentów w różnych miejscach, więc nauczyłem się jakoś układać sobie tak plan, żeby nie jeździć w korkach. W związku z tym nie wpadam w duże korki i staram się ich unikać. Oczywiście jak wjeżdżam w korek to jestem wściekły, natomiast tak na co dzień absolutnie nie mam żadnych emocji w związku z moją trasą. Jest automatem.

JA: A czy trasa ta kojarzy Ci się właśnie z któryś ze zmysłów? Czy któryś zmysł masz dominujący kiedy

BADANY: Słuchu, cały czas muzyki słucham. Mam zaznaczyć? Dobra. Teraz będę rysował uszy. Radio słucham.

JA: I teraz tak, czy to jest jedyna taka najczęstsza taka trasa, czy jest jakaś druga, którą byś podał?

BADANY: Druga częsta jest z pracy do Pruszkowa. To będzie ciekawe. Myślę, że tędy przez Włochy, Ursus tutaj będziemy sobie uciekać. Tu mamy punkt Pruszków i to jest druga moja trasa. Z racji dużej ilości pacjentów z Pruszkowa, pracowałem tam przez 3 lata w związku z tym. I również się przemieszczam samochodem. Ile czasu mi zajmuje? 45 minut zakładamy.

JA: Czy jakieś zmysły tutaj też są?

BADANY: Ten sam to jest automatyzm totalny podczas jazdy w związku z tym nawet, nawet nie stresuję się wtedy.

JA: Czy masz jakąś ulubioną trasę? I to może być dowolny środek transportu. Ulubioną trasę w obrębie Warszawy.

BADANY: Raczej tak na przykład, znaczy wszystkie trasy, którymi jeżdżę, które przecinają Okęcie właśnie. To jest taka trasa, że mam uwzględnić na przykład że czerpię z tego przyjemność. Trasa na Okęcie. Wszystkie trasy przez Okęcie

JA: No dobrze i teraz jeszcze jest pytanie czy są w warszawie jakieś miejsca po za tymi, które zaznaczyłeś, które szczególnie Ci się jakoś właśnie kojarzą z którymiś ze zmysłów, takie że tam zawsze myślisz że tam na przykład pachnie albo śmierdzi, takie co od razu jakby przychodzi Ci do głowy?

BADANY: Ciekawe. Znaczą jeżeli sobie myślę o dzielnicy Wawer, to pierwsza rzecz, która mi przychodzi jeśli miałbym myśleć o zmysłach to restauracja La Iberica i wydaje mi się, nigdy tam nie byłem, ale wydaje mi się, że tam jest smacznie. Znaczą to też wiem, że jest dobra tak, bo tam ode mnie rodzina, mój brat jada, natomiast ja jeszcze nigdy nie byłem. Smak

JA: Czy jest jakieś zapachowe, albo smrodowe miejsce, które Ci się kojarzy z Warszawą?

BADANY: Zapachowe, na pewno Powsin. Też nie zaznaczyłem, ale mogłem też Ogród Botaniczny głównie w Powsinie. Byłem tam dwa razy w życiu, ale bardzo dobrze wspominać, dobrze mi się kojarzy. Co jeszcze, niech ja się zastanowię. Mam jedną myśl na Mokotowie. Jest jedno miejsce, które kojarzy mi się z zapachem. Oczyszczalnia ścieków, bo zawsze jak przejeżdżam tamtędy to śmierdzi. Tutaj na skrzyżowaniu, przejeżdżałaś koło niej, na skrzyżowaniu przy Panoramic. Dobra zaznaczmy ją powiedzmy tutaj.

JA: Zwróć na to uwagę wracając

BADANY: Wiesz to jest ciekawe, bo jadąc jak się jedzie w stronę centrum to śmierdzi i jak samochodem jadę to naprawdę, wiele razy oczyszczalnia, chyba to jest oczyszczalnia ścieków, podobno. Oczyszczalnia ścieków no i zdecydowanie z zapachem.

JA: Jak pachnie Warszawa ?

BADANY: Ciężko mi jest powiedzieć, ale jakbym miał skojarzyć, nie wiem dlaczego, ale mi się kojarzy z zapachem takiego metalu, torowiska. Stali tak, jakby z dworcami, najbardziej bym chyba utożsamiał z dworcami z zapachem dworców.

JA: Jaki dźwięk wydaje Warszawa?

BADANY: Huk

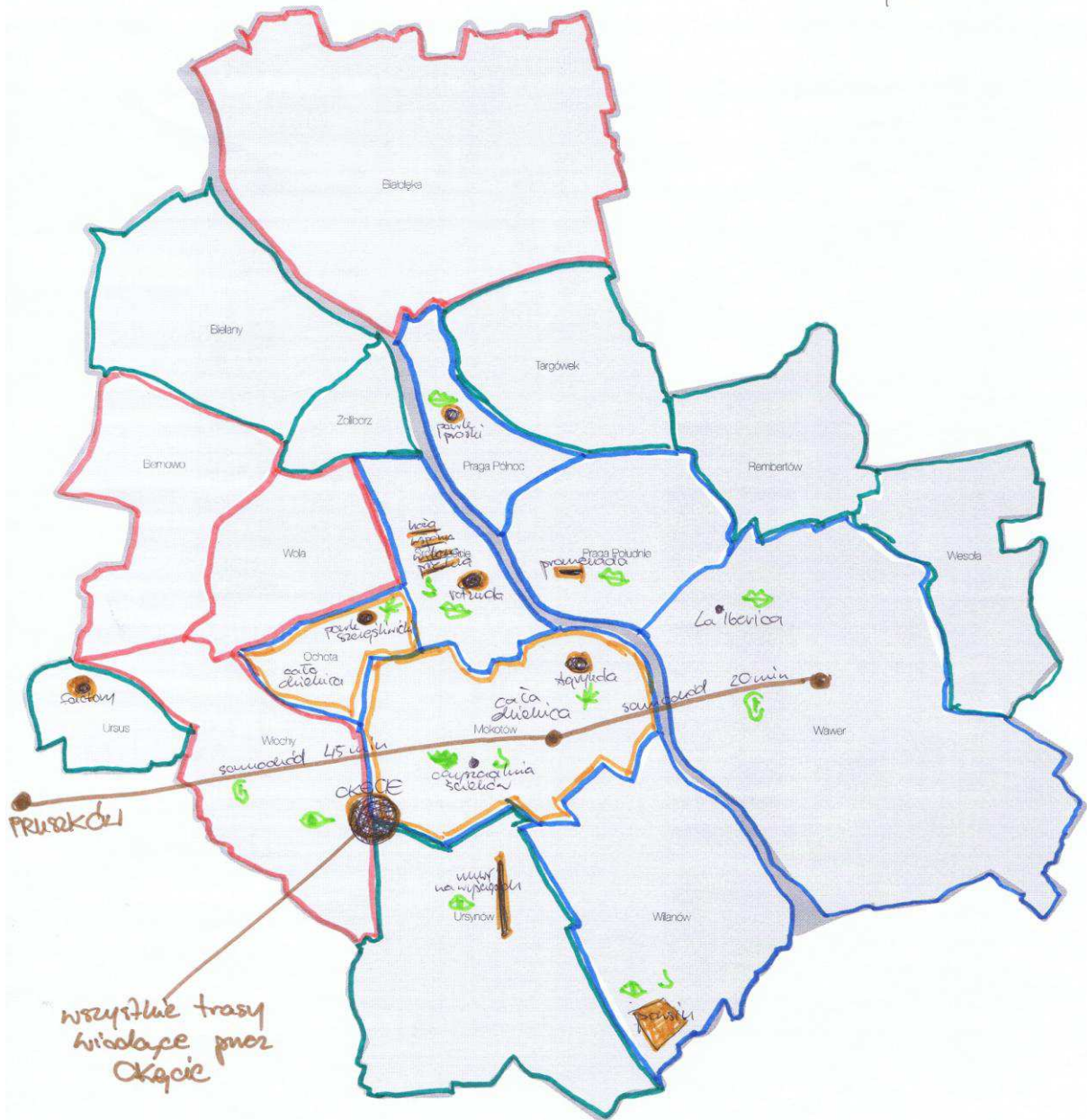
JA: Jaka Warszawa jest w dotyku?

BADANY: Wiesz co jest, mmm to ciekawe jaka jest w dotyku, przystępna myślę.

JA: I jak smakuje Warszawa?

BADANY: Dobrze, bardzo dobrze.

- lubiane dzielnice
- nielubiane dzielnice
- objęte dzielnice
- lubiane miejsca



JA: Tą część zakończyliśmy w ten sposób. Druga część polega na tym, że tylko hasło rzucam i już nie ma tutaj żadnych pytań. Mianowicie chodzi o to, abyś na tej kartce papieru narysował swoją Warszawę, czyli wszystko to, co się składa na twój obraz miasta. To mogą być miejsca, to mogą być ludzie, to mogą być słowa, nie wszystko da się narysować, można też opisać, to może mieć formę absolutnie przez Ciebie jakby wybraną, dowolną.

BADANY: Czyli mogę walić po prostu jak leci i podpisywać. No dobra, zaczniemy sobie, tylko tak czyli to nie musi mieć żadnego składu absolutnie żadnego. Dobrze to jak już wspomniałem przede wszystkim mój dom rodzinny, znaczy dom w którym najwięcej czasu spędzałem, czyli powiedzmy mieszkanie na Ochocie i to najbardziej wspominam z racji tego też, że miałem tam wszystkie szkoły dookoła, spędziłem najwięcej czasu. Czyli tutaj sobie pisać, że jaka to jest dzielnica. Dom rodzinny. Dobra zaczniemy sobie od takich miejsc. Dom rodzinny na Ochocie, mamy. Żebyś mnie później nie pytała co to jest to od razu mówię - zajebista hala sportowa w Pruszkowie, tam pracowałem przez 3 lata. No i tam uczyłem się zawodu i poznawałem bardzo, bardzo dużo ludzi tak. Stamtąd też posiadam swoją dziewczynę, posiadałem ją tam. Dobra dalej, mieszkanie na Mokotowie zdecydowanie to jest miejsce, które też bardzo lubię. Chociaż mamy strasznie ciepło w mieszkaniu tam.

JA: A w którym miejscu to mieszkanie się znajduje ?

BADANY: Na [REDAKTOWANE] to jest przy Sadybie best mall, mój brat tam mieszka, ja mam [REDAKTOWANE] Co jeszcze takiego ciekawego? No tak jak wspomniałem dużą część u mnie odgrywała koszykówka, że tak powiem w moim życiu więc narysujemy sobie park Szczęśliwicki. To jest to, teraz będzie uwaga, bo teraz będę rzeźbę związaną z boiskiem robił, więc to może być naprawdę ciekawe. Dobra. Tutaj Pruszków, Hala Znicza też koszykówka, ci napiszę żebyś wiedziała – praca. Tak samo jeżeli chodzi o boisko, drugie moje boisko to jest Agrykola to jest, tam też dużą część swojego życia spędziłem, kilka lat grania. Dobra jedziemy dalej, tak jak wspomniałem też lotnisko tak. To będzie bardzo ciekawe już. Tu już się wykażę rysunkowo. Tak jest tu się wykażę naprawdę dużą umiejętnością rysunku, jakoś tutaj zrobimy. Nie wiem jak one tam wyglądają, nie wiem co to jest, ale dobra. Zakładamy, że to jest wieża kontroli lotów. no tak i teraz będzie mój samolot, dawno nie rysowałem takich rzeczy. Kurde, nie wiem ile ma kół, ale założymy, że tyle. Dobra tak jak napiszę ulubiona trasa.

Co jeszcze takiego ciekawego mógłbym ci tu jeszcze uwzględnić? Generalnie wszystkie miejsca tak naprawdę związane ze sztuką tą właśnie graffiti i tak dalej, czyli powiedzmy uogólnię mur na wyścigach, ale to chodzi generalnie o całe graffiti, więc cała Warszawa w zasadzie jest tak zbombardowana, że naprawdę lubię to oglądać, robić zdjęcia temu. Dobra napiszę tutaj kultura graffiti się pisze nie, przez dwa ff?

JA: Graffiti.

BADANY: No właśnie zawsze się zastanawiam czy przez dwa f czy dwa t. Dobra, licho tych miejsc na razie. Jeszcze przychodzi mi do głowy Stadion Legii. Stadion Legii jest to wszystko związane z tym, że zawsze marzyłem o tym żeby tam pracować. Pepsi Arena, nie wiem jak to opisać – marzenie o pracy? Chociaż mam świadomość, że tam nie dzieje się za super, ale zawsze lubiłem wyzwania w związku z tym powiedzmy, że chciałbym tam cały czas. Mam nadzieję że może któregoś dnia będę tam miał możliwość pracy. Na pewno teraz ważnym elementem i moim i chyba wszystkich mieszkańców jest również drugi stadion, czyli Stadion Narodowy tak, który nam dodaje pięknego uroku, że tak powiem. Teraz to dopiero mam

zagwozdkę jak go narysować. Dobra to jest chyba jakaś tam iglica, nie wiem czy z flagą czy nie, nie będzie on się bardzo różnił od Stadionu Legii. Niech to będzie, Stadion Narodowy uważam jako punkt taki charakterystyczny. Co jeszcze? Jeff's restauracja na Polach Mokotowskich. Zajebista. Dobre jedzenie. Polecam skrzydła, zawsze miła atmosfera, zawsze z fajnymi znajomymi chodzimy. Też na przykład Rotunda, to już ustaliliśmy, o cholera, jak to się rysuje? Nie wiem jak on z góry wygląda, założmy, nieważne - Rotunda, no i tak jak mówię miejsce spotkań. Stamtąd się zaczynało generalnie wszystko, więc to jest dość charakterystyczne. Dworzec Centralny, zwłaszcza teraz po czyszczeniu, to jest zajebisty. Ja powiem Ci szczerze, naprawdę polubiłem ten dworzec. Dworzec Centralny, też myślę że to jest punkt charakterystyczny dla Warszawy. Starówkę mógłbym opisać też, ale to zdecydowanie naj... Starówka, jak to Starówka tak, też miejsce spotkań, miejsce restauracji, też są tam restauracje do których zdarza mi się chadzać, uwaga teraz będzie Starówka to dopiero będzie. Dobra coś tutaj, nie wiem jak to tam wygląda, może tak. Co jeszcze? Wydaje mi się... a myślałem jeszcze o uczelni swojej, bo ona mi się też kojarzy jakby razem z koszykówką tak i studia, studiami ale chyba bardziej z koszykówką bo odnosiłem największe sukcesy koszykarskie tam jako zawodnik więc... ona się mieści na Ochocie. Dobra, tu jest rektorat, to się WUM [Warszawski Uniwersytet Medyczny] teraz nazywa, koszykówka plus nauka. Może być tak? W sumie też dużo znajomych wtedy poznałem i mile wspominam studia, zdecydowanie. Wydaje mi się że to wszystko.

JA: Ekstra , dziękuję Ci bardzo.

